

sędzia Trybunału Stanu

**Uzasadnienie zdania odrębnego do uchwały Trybunału Stanu z dnia 15 maja 2019 r.**

**w sprawie sygn. TSZP 1/17**

1. Uchwałą z dnia 15 maja 2019 r. w sprawie o sygn. TSZP 1/17 Trybunał Stanu podjął uchwałę: **„W postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu (Dz. U. z 2016 r., poz. 2050 ze zm.) po przerwaniu biegu przedawnienia na podstawie art. 23 ust. 3 tejże ustawy, przedawnienie biegnie na nowo”**.
2. Do w/w uchwały złożyłem – na podstawie art. 114 § 1 k.p.k. w zw. z art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu, zdanie odrębne, **kwestionując w całości podjętą uchwałę**.
3. Art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu stanowi, że **złożenie wstępnego wniosku**, o którym mowa w art. 6 ust. 2 tejże ustawy, **przerzywa bieg przedawnienia**. Przywołany przepis określa skutek złożenia wstępnego wniosku, o którym mowa w art. 6 ust. 2 przywołanej ustawy – **przerwanie biegu przedawnienia, nie stanowiąc przy tym, że po przerwaniu biegu przedawnienia na skutek złożenia wniosku wstępnego przedawnienie biegnie na nowo**. Takie rozwiązanie nie jest znane ustawie o Trybunale Stanu.
4. Art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu **dotyczy przerwania biegu przedawnienia ścigania przez Trybunałem Stanu** (okres 10 lat od popełnienia czynu), co wynika z wykładni systemowej art. 23 ust. 1 i 3 ustawy o Trybunale Stanu. Samo złożenie wstępnego wniosku, o którym mowa w art. 6 ust. 2 tej ustawy, przerywa bieg przedawnienia, ustawodawca określił zatem termin, w którym możliwe jest skuteczne złożenie wniosku wstępnego o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej, **nie przyjmując przy tym żadnego rozwiązania ograniczającego od strony temporalnej możliwość ścigania osoby pociągniętej do odpowiedzialności konstytucyjnej**. Jedyne ograniczenie temporalne, to **okres 10 lat liczony od popełnienia czynu, w którym należy złożyć wstępny wniosek, o którym owa w art. 6 ust. 2 wskazanej ustawy**. Jeżeli w tym terminie wstępny wniosek zostanie złożony, bieg terminu przedawnienia ulega przerwaniu, co umożliwia realizację odpowiedzialności konstytucyjnej danej osoby. Gdyby intencją ustawodawcy było

rozpoczęcie biegu przedawnienia na nowo – w sytuacji jego przerwania na skutek złożenia wstępnego wniosku, o którym mowa w art. 6 ust. 2 ustawy – takie rozwiązanie winno się znaleźć w ustawie. Nie można go domniemywać.

5. **Nie można w ramach procesu wykładni prawa tworzyć prawa. Taka sytuacja ma miejsce w przypadku, w którym ustawa nie określa, że po przerwaniu biegu przedawnienia na podstawie art. 23 ust. 3 ustawy o Trybunale Stanu przedawnienie biegnie na nowo, ale w procesie wykładni tego przepisu przyjęte zostanie, że skutkiem przerwania biegu przedawnienia jest rozpoczęcie jego biegu na nowo.** Do przyjęcia takiej wykładni nie uprawnia treść art. 23 ust. 3 ustawy o Trybunale Stanu, bo przepis ten nie stanowi nic odnośnie do ponownego biegu terminu przedawnienia, po jego przerwaniu. Również żaden inny przepis ustawy o Trybunale Stanu nie pozwala na sformułowanie takiego wniosku. Przyjęcie, że termin przedawnienia biegnie na nowo, to nic innego, jak wykładnia prawotwórcza, taki pogląd oznacza bowiem *de facto* „dodanie” do ustawy o Trybunale Stanu tego, czego w niej nie ma, bo ustawodawca nie wprowadził takiego rozwiązania.
6. **Na gruncie art. 23 ust. 3 ustawy o Trybunale Stanu przerwanie biegu przedawnienia ma charakter ostateczny. Bieg przedawnienia przerywa złożenie wstępnego wniosku, o którym mowa w art. 6 ust. 2 tejże ustawy.** Jest to jedyny fakt przerywający bieg przedawnienia. Przerwanie biegu przedawnienia oznacza, że w danym przypadku nie może dość do przedawnienia ścigania – taka konstatacja wynika z zestawienia art. 23 ust. 1 i 3 ustawy o Trybunale Stanu – a tym samym możliwe jest prowadzenie postępowania przed Trybunałem Stanu. Termin o którym mowa w art. 23 ust. 1 ustawy o Trybunale Stanu już bowiem nie biegnie (skutek przerwania) i nigdy biegnąć nie będzie (brak wyraźnego rozwiązania ustawowego w tej materii). Literalnie „przerwanie” oznacza „przeszkodzić w czymś”, „nie pozwolić skończyć” (*Słownik Języka Polskiego*, pod red. M. Szymczaka, t. II, Warszawa 1984, s. 1001). Nie może już zatem – po przerwaniu biegu przedawnienia – dojść do przedawnienia. Termin ten zatem nie może już też biec na nowo, bo byłoby to sprzeczne z istotą jego przerwania i brakiem podstawy do przyjęcia, że biegnie on na nowo. Posłużenie się przez ustawodawcę tylko pojęciem „przerwania”, bez jednoczesnego wyraźnego przyjęcia, że po przerwaniu bieg przedawnienia biegnie na nowo oznacza, że zamierzeniem ustawodawcy nie było ponowne rozpoczęcie biegu przedawnienia, posłużył się bowiem określeniem, które w swym zakresie przedmiotowym nie zawiera takiego skutku.
7. **Po przerwaniu biegu przedawnienia nie występują żadne inne temporalne ograniczenia ścigania, nie wynikają one bowiem z ustawy o Trybunale Stanu, ani też z przepisów odpowiednio stosowanego kodeksu postępowania karnego.**

8. Nie można w oparciu o przepisy Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997, nr 87, poz. 483 z późn. zm.) formułować żadnych argumentów odnoszących się do kwestii przerwania biegu przedawnienia, o którym mowa w art. 23 ust. 3 ustawy o Trybunale Stanu. Z Konstytucji nie wynika bowiem żadne podmiotowe, konstytucyjne, prawo do przedawnienia (m.in. wyrok TK z 15 października 2008 r., P 32/06, OTK A 2008, nr 8, poz. 138), nie stanowi ona też podstawy do rekonstruowania jakichkolwiek elementów odnoszących się do tej instytucji prawnej, w sytuacji, gdy ustawodawca posłuży się nią w danej ustawie. Przedawnienie nie jest instytucją prawa konstytucyjnego. W szczególności w związku z tym nie można na podstawie Konstytucji uznać, że po przerwaniu biegu przedawnienia będzie ono na nowo, czy też że bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu. Jest to materia ustawowa. Brak wyraźnego rozwiązania ustawowego wyklucza możliwość przyjęcia takiej, czy innej konstrukcji odnoszącej się do skutków przerwania biegu przedawnienia, innych niż ten, który jest oczywistym skutkiem przerwania biegu przedawnienia – brak możliwości przedawnienia. Termin przedawnienia już bowiem nie będzie (bo jego bieg został przerwany), a nie określono, że po przerwaniu biegu będzie on na nowo. Aby przerwanie biegu przedawnienia nie prowadziło do braku możliwości przedawnienia w ustawie o Trybunale Stanu musiałby się znaleźć przepis, który niweczyłby ostateczność przerwania biegu przedawnienia. Takiego przepisu jednak, na co zwróciłem już uwagę, brak.
9. Odpowiedzialność przed Trybunałem Stanu ma charakter wyjątkowy, a zarazem szczególny. Samo zaś postępowanie można określić mianem specjalnego (co wynika chociażby z trybu pociągania do takiej odpowiedzialności charakteru organu, który o niej rozstrzyga itp.). Ustawodawca mając świadomość wskazanej wyjątkowości, szczególności, a zarazem specjalnego trybu postępowania przez Trybunałem Stanu, nie zdecydował się na przyjęcie w ustawie o Trybunale Stanu, że po przerwaniu biegu przedawnienia będzie ono na nowo. Tym samym jego intencją było, aby już w sytuacji złożenia wstępnego wniosku, o którym mowa w art. 6 ust. 2 ustawy o Trybunale Stanu, doszło do przerwania biegu przedawnienia i umożliwienia wyjaśnienia zarzutów sformułowanych pod adresem najważniejszych osób w Państwie. Zarówno w interesie Państwa, jak i osób objętych wstępnym wnioskiem leży, aby w sprawie zapadło rozstrzygnięcie merytoryczne, a biorąc pod uwagę zakres podmiotowy, o którym mowa w art. 6 ust. 2 ustawy o Trybunale Stanu oraz charakter odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu, uznać należy – zakładając racjonalność ustawodawcy – że jego zamierzeniem było, aby w sytuacji złożenia wniosku wstępnego w określonym terminie (o którym mowa w art. 23 ust. 1 ustawy o Trybunale Stanu) postępowanie mogło być prowadzone, w celu rozstrzygnięcia sprawy, bez ryzyka upływu

terminu przedawnienia. Nie bez znaczenia jest posłużenie się przez ustawodawcę terminem „ściganie”. Ustawodawca wyraźnie przyjął zatem, że termin przedawnienia odnosi się do możliwości realizacji odpowiedzialności konstytucyjnej, zastrzegając jednak, że złożenie wstępnego wniosku przed upływem tego terminu, umożliwia prowadzenie postępowania przez Trybunałem Stanu, a więc „ściganie”. „Ściagać” nie można po upływie tego terminu, ale termin ten upłynąć nie może, gdy jego bieg zostanie przerwany na skutek złożenia wstępnego wniosku, o którym mowa w art. 6 ust. 2 ustawy o Trybunale Stanu. Decydującego znaczenia nabiera zatem już samo złożenie wstępnego wniosku, o którym mowa w art. 6 ust. 2 ustawy o Trybunale Stanu, biorąc chociażby pod uwagę to, kogo może on dotyczyć i kto może taki wniosek złożyć. To z tym faktem ustawodawca wiąże przerwanie biegu przedawnienia, podkreślając znaczenie samego złożenia wniosku dla wyjaśnienia sformułowanych w nim zarzutów. „Ściganie” deliktu konstytucyjnego ograniczono zatem od strony temporalnej okresem (10 lat od popełnienia czynu) na złożenie wstępnego wniosku. Wynika z tego, że w sytuacji złożenia takiego wniosku przed upływem terminu, o którym mowa w art. 23 ust. 1 ustawy o Trybunale Stanu, Trybunał Stanu zobowiązany jest rozpoznać sprawę, chyba że wystąpią inne przeszkody procesowe – wynikające wyraźnie z ustawy, uniemożliwiające prowadzenie postępowania. Waga i doniosłość formułowanych zarzutów wobec osób zajmujących najwyższe stanowiska w Państwie (ze względów podmiotowych i przedmiotowych) wymaga, aby w sytuacji złożenia wstępnego wniosku, o którym mowa w art. 6 ust. 2 ustawy o Trybunale Stanu, doszło do oceny ich zasadności i żadna przeszkoda temporalna nie może stanąć tu na przeszkodzie, wszak doszło już do przerwania biegu przedawnienia po to właśnie, aby było to możliwe, a ustawa nie dopuszcza ponownego rozpoczęcia biegu przedawnienia. Taka wykładnia znajduje pełne umocowanie w treści art. 23 ust. 3 ustawy o Trybunale Stanu. W takim przypadku (złożenia wstępnego wniosku, przez co dochodzi do przerwania biegu przedawnienia) czas nie może być żadną przeszkodą do rozpoznania sprawy i wydania wyroku.

10. **W polskim systemie prawa ustawodawca, jeżeli jego intencją jest, aby po przerwaniu biegu przedawnienia przedawnienie biegło na nowo, wyraźnie przewiduje takie rozwiązanie w ustawie.** Przykładem może być np. art. 256 § 2 oraz art. 262 § 2 ustawy z dnia 18 września 2001 r. – Kodeks morski (tekst jedn. Dz. U. 2018, poz. 2175), czy też art. 65 ust. 8 ustawy z dnia 19 marca 2004 r. – Prawo celne (tekst jedn. Dz. U. 2019, poz. 1169). **W każdym ze wskazanych przypadkach w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości wskazano, że po przerwaniu biegu przedawnienia biegnie ono na nowo.** Takiego rozwiązania w ustawie o Trybunale Stanu brak.